

WIRGINIA MIROŚLAWSKA
Uniwersytet im. św. św. Cyryla i Metodego
Wielkie Tyrnowo

Trudne miejsca w nauczaniu wymowy polskiej w środowisku bułgarskojęzycznym

W najnowszych opracowaniach z dziedziny glottodydaktyki wiele miejsca poświęca się problemom nauczania wymowy. Z reguły też podkreśla się, że zagadnienie to jest w praktyce zaniechane. Jolanta Tambor stwierdza:

Wymowa zajmuje na kursach języka (polskiego) bardzo mało miejsca. Często poświęca się jej tylko początkowe 1–2 zajęcia na kursach dla początkujących, kiedy wskazuje się różnice między pisownią a wymową, by nauczyć polskiego alfabetu (Tambor 2010, 32).

Na studiach polonistycznych w Wielkim Tyrnowie nauczanie wymowy jest integralną częścią kursu języka polskiego. Na pierwszym roku studiów wydzielone są na to jedne zajęcia tygodniowo w ramach praktycznej nauki języka. Prowadzi je lektor z Polski. Na drugim roku studiów fonetyka wraca jako pierwszy dział kursu gramatyki opisowej języka polskiego. Wieloletnia praktyka w prowadzeniu tych zajęć pozwoliła mi na zebranie bogatego materiału badawczego. Analizuję przykłady błędnej wymowy pochodzące z wypowiedzi ustnych studentów oraz z prac pisemnych (zwłaszcza dyktand), które często bardzo dobrze odzwierciedlają wymowę. Łącznie objełam badaniem ponad 50 osób, z którymi prowadziłam zajęcia z fonetyki i praktycznej nauki języka polskiego w ciągu kilku lat pracy na uniwersytecie w Wielkim Tyrnowie.

Opracowany materiał pozwolił ustalić, jakie błędy fonetyczne są popełniane najczęściej. Spróbowałam wskazać, które błędy powtarzają się regularnie i jakie jest ich podłoże. Tak ukierunkowane badanie pomoże ustalić, jakie trudności

w przyswajaniu polskiej fonetyki są typowe dla nosicieli języka bułgarskiego. Istnieje wprawdzie literatura na ten temat (zob. załączona bibliografia), brak jednak opracowania monograficznego. Niniejszy artykuł, choć nie rości sobie pretensji do kompleksowego omówienia tej problematyki, może pomóc w uogólnieniu wyników badań nad wymową Bułgarów uczących się języka polskiego.

System wokaliczny

Jednym z poważniejszych problemów studentów bułgarskich jest redukcja samogłosek w pozycji nieakcentowanej, zwłaszcza poakcentowej. Przyczyną tego zjawiska jest przenoszenie wzorców artykulacyjnych z języka bułgarskiego, gdzie taka redukcja jest bardzo silna. Można to zaobserwować w wymowie [a] w wygłosie, jest ono najczęściej realizowane jako krótka samogłoska środkowa, wyższa od [a]. Nieakcentowane [o] studenci artykułują z reguły z silnym pochyleniem, czasem wręcz utożsamiają je z [u]. Nie powoduje to poważniejszych problemów ze zrozumieniem wypowiedzi, ale wymowa typu [doktur, profesur, makarun] na pewno nie ułatwia Bułgarom komfortowej komunikacji z Polakami. Samogłoska [e] w ostatniej sylabie realizowane jest najczęściej z silnym ścieśnieniem, zbliżając się do [y] lub [i]. Taka wymowa znajduje bardzo wyraźne odbicie w pisowni – studenci piszą np. *dzięki technicy, niektórzy potrawy, więcy, w sklepy internetonym* (zamiast: *w sklepie, przykład pokazuje także, że piszący nie odróżnia zmiękczonego [p'] od [p], o czym w dalszej części artykułu*). Studenci nagminnie wymawiają i piszą *-y* zamiast *-e* lub *-ej* w końcówkach przymiotników. Prowadzi to do zacieraania się różnic głoskowych w końcówkach fleksyjnych i nieporozumień w komunikacji. Wyraz [ony] może bowiem oznaczać zarówno „oni”, jak i „one”, [čekavy] można rozumieć jako „ciekawcy, ciekawe, ciekawej, ciekawiej”, [čęści] – „części” lub „częście”. Powodem podwyższonej artykulacji [e] w ostatniej sylabie jest najprawdopodobniej silna redukcja tej głoski, charakterystyczna dla dialektów wschodniej Bułgarii, skąd pochodzi wielu naszych studentów. Niewykluczone są także inne przyczyny, np. mieszanie [y] z [e].

Trudności nastręcza naszym studentom artykulacja [y]. Potwierdzają to obserwacje Jolanty Tambor – znacznej grupie cudzoziemców sprawia problem odróżnianie polskich samogłosek przednich, zwłaszcza [i] i [y], ponieważ są one mniej wyraziste od tylnych (Tambor 2010, 36–37). Typowe błędy popełniane przez uczących się języka polskiego Bułgarów to utożsamia-

nie [y] z [i] lub [e]. Samogłoska [i] pojawia się tu w wyniku działania interferencji – w tych pozycjach, gdzie polszczyzna ma [y], w języku bułgarskim występuje [i]. Najdłużej błędna wymowa utrzymuje się w wyrazach polskich podobnych brzmieniowo do bułgarskich, a w internacjonalizmach wręcz „króluje”: [pes`im`izmu, art`ikuu, kozmetik]. Problem z odróżnianiem tych dwóch dźwięków ilustrują przykłady z dyktand: *stabylnie, zasady pysowni, bazylia, tradycja, wyżyta*. Równie często [y] artykułowane jest jako [e]: [pracov`ite rok, te veroby, prava žemsk`ego, pšezvyčaić še]. Zdarza się też, choć raczej sporadycznie, wymowa [ɨ], najczęściej u osób, które pochodzą z rodzin bułgarsko-rosyjskich lub u tych, które dłużej uczyły się języka rosyjskiego. Choć różnica artykulacyjna jest duża, utożsamianiu tych głosek sprzyja z pewnością to, że występują one w podobnych pozycjach w wyrazach.

Spore trudności sprawia także prawidłowa artykulacja samogłosek nosowych. Studenci w miarę szybko zaczynają zauważać, gdzie występują samogłoski nosowe. Nie następuje problemów prawidłowy odbiór i artykulacja nosówek przed spółgłoskami zwartymi, co pokazuje także fonetyczna pisownia: *wienec, cielencina, stany lenkowe, dzieńki temu*. Lekki rezonans nosowy wygłosowego [ɛ̃] bywa ignorowany, co jest zgodne z normą językową, ale też podkreślany, czasem z rozłożeniem nosowości na ustny element samogłoskowy i spółgłoskę nosową [na gurem, idem, kolegem]. Trudniejsza jest artykulacja nosówek przed spółgłoskami szczelinowymi i w wygłosie. Nosowość bywa realizowana asynchronicznie, np. [čensto, monš, vonsy, oñi idom, tom koležankom]. Czasem rezonans nosowy jest realizowany prawidłowo, ale barwa samogłoski jest niewłaściwa: [oñi idē, ma starē matkō]. Samogłoski nosowe pojawiają się często w takich pozycjach, gdzie teoretycznie mogłyby wystąpić, ale nie powinny pojawić się w danych wyrazach, np. [ma počučē, ružne kašē]. Wyraźny wpływ na artykulację ma zapis, przy czytaniu daje się zauważyć tendencję do zachowania samogłosek nosowych nawet tam, gdzie powinny być realizowane asynchronicznie lub odnosowione: [na rēkē, kōpaŭa šē, kopnoŭ, vžēŭa]. Przytoczone przykłady pokazują, że samogłoski nosowe są odbierane jako ważny element polskiego systemu fonetycznego i choć ich wymowa przysparza problemów, widoczna jest dążność do zaznaczania w wymowie rezonansu nosowego.

System konsonantyczny

Największe wyzwanie dla naszych studentów stanowi opanowanie prawidłowej artykulacji spółgłosek: [š], [ž], [č] i [ẓ̌]. Język bułgarski nie ma środkowej-

zykowych fonemów ciszących. Podobnie jak inni cudzoziemcy, Bułgarzy nie odróżniają spółgłosek ciszących od szumiących z powodu ich podobieństwa artykulacyjnego. Sprzyja temu realizacja spółgłoskowych fonemów szumiących w języku bułgarskim, która jest bardziej miękka niż w polskim. Łatwo więc dochodzi do mieszania tych dwóch szeregów spółgłoskowych. Najczęściej ciszące są zastępowane szumiącymi: [rošfíny], [f šerpnú], [zobačyč], [uáženka], [žecko], [ščany] realizowanymi bardziej miękko niż w języku polskim. Rzadziej w miejscu spółgłosek szumiących pojawiają się wyraźnie artykułowane ciszące [mušē], [vēža], [čēsto], [baršć]. Zdarza się, że trudna artykulacja środkowojęzykowa jest zastępowana przedniojęzykowo-zębową: [fskazník], [na šose], [fsrut], [bēžēce], [f pazžerniku]. Bliskość miejsc artykulacji ciszących i szumiących powoduje asymilacje w grupach tych spółgłosek, niedopuszczalne w wymowie starannej: [zvuašca], [vrešće]. Jeśli dwie spółgłoski ciszące lub szumiące występują w wygłosie wyrazu, bardzo często następuje elizja ostatniego dźwięku: [radoš], [koš], [deš], [paš], [goš]. Poważnych problemów następcza także wymowa innych grup spółgłoskowych, szczególnie jeśli składają się z trzech konsonantów. Dochodzi wtedy do asymilacji i uproszczeń, jak [žv'í], [ščec] i [šćec], [čosku], [umyšně]. Wygłosowe sonorne [r], [l], [m] po spółgłoskach bezdźwięcznych studenci wymawiają najczęściej dźwięcznie, wprowadzając między konsonanty zredukowaną samogłoskę średnią, podobną do bułgarskiego [ə]. Ten nawyk artykulacyjny, przeniesiony z języka bułgarskiego, jest bardzo trudny do wyeliminowania.

Na wymowę grup spółgłoskowych nierzadko ma wpływ pisownia, widoczna jest tendencja do „literowego” czytania tekstu, z hiperpoprawnym zachowaniem wszystkich zapisanych spółgłosek. Najbardziej widoczne jest to w liczebnikach *pięćdziesiąt*, *sześćdziesiąt*, *dziewięćdziesiąt*, *sześćset*.

Podwojone spółgłoski w języku polskim są wymawiane bądź jako jeden wydłużony dźwięk – w przypadku szczelinowych i półotwartych, bądź jako dwie odrębne głoski – w przypadku konsonantów zwartych. Opozycja: głoska pojedyncza – głoska podwojona ma w polszczyźnie wartość dystynktywną. Studenci bułgarscy najczęściej tę opozycję ignorują, wymawiając w takich pozycjach pojedyncze, niewzdłużone głoski. Efektem błędnej wymowy jest zacieranie się różnicy brzmieniowej i znaczeniowej między wyrazami *rany* i *ranny*, *podać* i *poddać*, *za* i *zza*, *wina* i *winna* oraz wielu innych.

Spora grupa uczących się języka polskiego ma problem z artykulacją polskiego [ɯ] w miejscu, gdzie w tekście jest *ł* (albo *l* w podobnych wyrazach bułgarskich). Najczęściej przenoszona jest wówczas na grunt polski spółgłoskowa wymowa bułgarska. Tego nawyku artykulacyjnego studenci po-

zbywają się w miarę łatwo, tym bardziej, że w niektórych regionach Bułgarii spotyka się realizację fonemu [l] jako [ɫ]. Głoska ta znana jest także z połączeń dyftongicznych w wyrazach obcych w obydwu językach. Spółgłoska [ɫ] jest wprawdzie znana polszczyźnie, ale jej występowanie jest obecnie ograniczone do niektórych gwar. Zachowała ją też przedwojenna inteligencja, Polacy z Kresów Wschodnich i starsze pokolenie aktorów, od których jeszcze w połowie XX wieku wymagano takiej wymowy. Poza tymi środowiskami artykulacja przedniojęzykowo-zębowa jest odbierana jako nienaturalna, obca i mimo jej dopuszczalności w polszczyźnie, cudzoziemców uczy się [ɫ].

Kolejny problem to mieszanie [ɫ] i [l]. Głoski te najczęściej mylą studenci, którzy nie opanowali półsamogłoskowej realizacji fonemu [l]. Sprzyja temu twarda artykulacja polskiego [l], która w odczuciu studentów bułgarskich jest z pewnością bułgarskiej spółgłosce [ɫ] bliższa niż półsamogłoskowe [ɫ]. Można więc usłyszeć: [nošɫa] i [nošɫa], [ɫatfo] i [latfo], a nawet [staɫy], [staɫy] lub [staɫi]. Interferencja językowa i potrzeba odróżnienia [ɫ] od [l] może też powodować silne zmiękczenie [l] przed samogłoskami nieprzednimi, czyli wymowę typu [ʎas], [zezvoʎono], [ʎuty] (por. bułg. ЛЮТ). Taka artykulacja zdarza się rzadko, a wymowa twardego [l] przed [e] oraz zmiękczonego przed [i] nie sprawia studentom problemów.

Zmiękczenie innych spółgłosek jest realizowane w zasadzie prawidłowo. Pewnych problemów nastręcza odróżnianie konsonantów twardych od miękkich lub zmiękczonego przed samogłoską [e] oraz przed spółgłoskami. Zaobserwowałam wymowę [ze smakem], [konec], [f saʎne], [do konca], [tančy], [tãše tovary], ale też formy z prawidłowo realizowaną miękkością spółgłosek. Próby naśladowania polskiej artykulacji prowadzą czasem do hiperpoprawnego zmiękczenia spółgłosek twardych, jak w przykładach [na vyčėčkė], [naturalńe mydło], [obecńe osoby], [oxrona rošłiń], [grupa frańcuska]. Trudności i błędna wymowa dotyczą pozycji, w których w języku bułgarskim występują spółgłoski twarde lub artykulacja miękka jest fakultatywna.

Wspomniałam już wcześniej, że upodobnienia i uproszczenia wewnątrz wyrazów są realizowane przez studentów bułgarskich w zasadzie zgodnie z polską normą językową, często tak, jak w potocznej polszczyźnie. Uważny słuchacz zauważy natomiast różnice w artykulacji połączeń wyrazowych. Preferowana jest międzywyrazowa fonetyka ubezdźwięczniająca, znana z języka bułgarskiego. Błędy artykulacyjne występują nagminnie w wyrażeniach przyimkowych. Studenci prawidłowo udźwięczniają (lub ubezdźwięczniają) przyimek lub jego wygłos przed wyrazem zaczynającym się obstruentem (spółgłoską właściwą), natomiast przed samogłoską, spółgłoską sonorną

i przed [v] wymawiają spółgłoskę bezdźwięczną, np. [dom s oknem], [f ra-max], [ot ñego], [pšes vas].

Akcent

Studenci bułgarscy bez większych problemów przyswajają sobie akcent paroksytoniczny. Także wyrazy o nietypowym akcencie są najczęściej akcentowane na przedostatniej sylabie. W wyrazach brzmiących podobnie jak w bułgarskim studenci zachowują przeważnie akcent znany im z rodzimego języka.

Wnioski

Błędy fonetyczne popełniane przez studentów Uniwersytetu Wielkotypnowskiego przyswajających sobie język polski są najczęściej spowodowane interferencją językową. Na pierwszym miejscu należy tu wymienić redukcję nieakcentowanych samogłosek, mieszanie [t], [l] i [u], redukcjonowanie artykulacji geminat do jednej nieprzedłużonej głoski, nieprawidłowe zmiękczenie lub dyspalatalizacja spółgłosek. Trudniej wychwytuje się niezgodną z polską normą ubezdźwięczniającą fonetykę w wyrażeniach przyimkowych czy bardziej miękką niż w polszczyźnie wymowę spółgłosek szumiących. Inną przyczyną błędów są trudności w rozpoznawaniu i odtwarzaniu dźwięków, których nie ma język bułgarski, tzn. samogłosek nosowych, [y] oraz spółgłosek ciszących. Błędna wymowa czasem nie powoduje zakłóceń w komunikacji i wówczas trudno jest przekonać studentów do pracy nad właściwą artykulacją. Dotyczy to przede wszystkim niewłaściwego akcentowania. Redukcja samogłosek przed sylabą akcentowaną przy zachowaniu właściwej końcówki fleksyjnej także nie powoduje nieporozumień w komunikacji. Zrozumienie wypowiedzi jest możliwe również wtedy, gdy studenci wymawiają [t], nie „u” niezgłoskotwórcze, lekko zmiększają [l] czy w każdej pozycji ubezdźwięczniają przyimki (lub ich wygłosowe spółgłoski). Taka artykulacja w Polsce może być odbierana jako obca, ale nie będzie przyczyną nieporozumień komunikacyjnych. Niestety, większość błędów typowych dla studentów bułgarskich poważnie utrudnia zrozumienie wypowiedzi uczących się. Mieszanie spółgłosek szeregu ciszącego i szumiącego czasem zmienia znaczenie lub wręcz uniemożliwia zrozumienie wyrazów. Podobne

problemy może powodować niewłaściwa dystrybucja [ɨ], [ɪ] i [ɯ]. Silna redukcja samogłosek w ostatniej sylabie oraz mieszanie [i] i [y] powoduje zacieranie się różnic brzmieniowych w końcówkach fleksyjnych.

Literatura

- Dalewska-Greń H., 2002, *Języki słowiańskie*, Warszawa: PWN.
- Kijewska A., 2001, *Bułgarskie interferencje fonetyczne w języku polskim a błąd glottodydaktyczny*, w: Cudak R., Tambor J., red., *Inne optyki. Nowe programy, nowe metody, nowe technologie w nauczaniu kultury polskiej i języka polskiego jako obcego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Michalik R., 1997, *Problemy Bułgarów uczących się języka polskiego*, w: Janowska B., Porayski-Pomsta J., red., *Język polski w kraju i za granicą. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej Polonistów, Warszawa 14–16 września 1995*, t. II, Warszawa: Dom Wydawniczy „Elipsa”.
- Mitrewa M., 2012, *Kompetencja komunikacyjna bułgarskich użytkowników języka polskiego (aspekt glottodydaktyczny)*, Warszawa: Uniwersytet Warszawski.
- Ostaszewska D., Tambor J., 2000, *Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego*, Warszawa: PWN.
- Seretny A., Lipińska E., 2005, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Kraków: Universitas.
- Tambor J., 2010, *Nauczanie wymowy polskiej. Trudności różnych grup cudzoziemców*, w: Achtelek A., Kita M., Tambor J., red., *Sztuka i rzemiosło. Nauczyć Polski i polskiego*, t. 2, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Gnome.
- Бояджиев Т., Куцаров И., Пенчев Ъ., 1999, *Съвременен български език*, София.
- Вътов В., 2002, *Фонетика и фонология на българския язык*, Велико Търново.
- Савицка И., Бояджиев Т., 1988, *Българско-полска съпоставителна граматика 1, Фонетика и фонология*, София.

[Wirginia Mirosławska]

Difficult Areas in Teaching Polish Pronunciation in a Bulgarian Speaking Environment

The article deals with phonetic mistakes made by the students of Polish at The University of Veliko Turnovo (Bulgaria). The research covers over 50 students who studied Polish in 2008–2012, with the main focus on the recurrent mistakes and their sources. Language interference is the cause of the most frequent mistakes, such as the reduction of unstressed vowels, the confusion of [ɨ], [ɪ] i [ɯ], the reduction in articulation of the geminates into one short sound, incorrect palatalisation or dispalatalisation of consonants. Another source of these mistakes lies in the difficulties in recognition and articulation of sounds that do not exist in Bulgarian: nasal vowels, [ɲ], alveolo-palatals [ʃ], [ʒ], and the affricates [tʃ] and [dʒ].

Key words: phonetic mistake, language interference, vocal system, consonant system, accent